

*Zofia Pomirska*  
Uniwersytet Gdański

**TREŚCI HUMORYSTYCZNE W PODRĘCZNIKACH  
GIMNAZJALNYCH DO JĘZYKA POLSKIEGO  
A SPECYFIKA POZUCIA HUMORU MŁODZIEŻY**

### **1. Rozwój poczucia humoru w ontogenezie**

Poczucie humoru to jeden z najbardziej ludzkich przymiotów, a śmiech i zdolność do śmiechu jest powszechną i wyróżniającą człowieka spośród innych stworzeń cechą. Badania kultur i religijności potwierdzają, że śmiech łączy się z życiem, towarzyszy początkom życia, jest „pełnią życia”. Arystoteles sądził, że dziecko zaczyna śmiać się w czterdziestym dniu życia i wtedy dopiero staje się człowiekiem. Dziś wiemy, że chociaż uśmiech (reakcja fizjologiczna) pojawia się nawet u niemowlęcia, to poczucie humoru (cecha osobowości) rodzi się z zabawy w udawanie, do podejmowania której dziecko staje się zdolne około 18 miesiąca życia.

Przyjmuje się, że poczucie humoru jest konstruktem wielowymiarowym, obejmującym cztery podstawowe aspekty: tworzenie, wyrażanie, rozumienie i reagowanie na komizm<sup>1</sup>.

Paul McGhee wskazuje, że poczucie humoru, zwane także zmysłem komizmu, kształtuje się od narodzin do okresu dorastania, przy czym pojawiające się zmiany jakościowe są efektem zarówno dojrzewania, jak i nabywanych przez dziecko doświadczeń<sup>2</sup>. Zdaniem McGhee w rozwoju poczucia humoru można wyróżnić kilka stadiów, spośród których kluczowe znaczenie mają cztery.

Pierwsze stadium, zaczynające się ok. 18 miesiąca życia, polega na świadomym zniekształcaniu rzeczywistości w celu rozbawienia drugiej osoby. Istotą drugiego stadium (2–5 rok życia) jest świadome błędne nazywanie osób, przedmiotów lub czynności. Przejawem osiągnięcia trzeciego stadium (3–6 rok życia) jest spontaniczne deformowanie

---

<sup>1</sup> Za: A. Radomska, „*Co kogo śmieszy?*” *O różnicach indywidualnych w preferencjach komizmu u ludzi*, „*Nowiny Psychologiczne*” 2000, nr 3, s. 73–97.

<sup>2</sup> Cyt. za: A. Radomska, *Cenny zmysł humoru*, „*Charaktery*” 2003, nr 11, s. 48–52.

przez dziecko znanych mu właściwości danego przedmiotu lub też dostrzeganie podobnych deformacji dokonywanych przez inne osoby.

Czwarte, ostatnie stadium ujawnia się zazwyczaj po 7. roku życia i trwa do około 11., 12. roku. Dziecko zaczyna wtedy dostrzegać humor w zaburzeniach logicznych relacji między klasami obiektów. W coraz większym stopniu docenia także komizm językowy, ponieważ zaczyna rozumieć wieloznaczność sformułowań, wyrażeń i zwrotów dopuszczających wielorakość interpretacji. Czytelne i atrakcyjne stają się wówczas te postacie humoru werbalnego, które opierają się na metaforze („Jak sprawić, by czas leciał? Wyrzucić zegar przez okno!”), na grze słów („Jak się nazywa ojciec raka? Tatarak!”) i nieporozumieniu („Do okulisty w katowickiej przychodni przychodzi baba i mówi: – Panie doktorze, z bliska źle widzę. – A z daleka? – Z Koszalina...”). W tym okresie dziecko zdobywa niezwykle ważną umiejętność – potrafi wskazać źródło sprzeczności i wyjaśnić jej mechanizm. Udzielając odpowiedzi na pytania: „Co w tym jest zabawnego?” i „Dlaczego to jest zabawne?”, buduje wnikliwe interpretacje, uwzględniające np. motywy i skutki działania postaci.

Pod koniec pierwszej i w drugiej dekadzie życia człowieka zyskują na znaczeniu relacje z rówieśnikami oraz istotnie poszerza się spektrum doświadczeń<sup>3</sup>. Anna Radomska zauważa, że zmiany te sprawiają, iż w okresach średniego dzieciństwa i dorastania w procesie odbioru komizmu pojawia się nowa, dotychczas mało wyrazista jakość: podkreślenie społecznego kontekstu prezentowanej sytuacji. Wyraża się ono w spontanicznej tendencji do wyjaśniania istoty komizmu niespójnością w sferze relacji międzyludzkich oraz doświadczeniu szczególnie silnego rozbawienia na skutek percepcji „zaburzeń” w kontaktach interpersonalnych<sup>4</sup>.

Zdaniem McGhee pojawienie się we wczesnej fazie okresu dorastania myślenia formalno-operacyjnego prowadzi do doceniania bardziej abstrakcyjnych form komizmu, takich jak np. ironia, satyra, parodia czy sarkazm.

Im dziecko jest starsze, tym częściej preferuje określony rodzaj komizmu, wyodrębniony ze względu na formę przekazu – werbalny, wizualny i werbalno-wizualny. Badania ukazały, że w grupie dziesięciolatków w największym stopniu rozumiany okazał się komizm wizualny. Był on istotnie lepiej rozumiany niż komizm werbalno-wizualny i werbalny. Jednak, wbrew oczekiwaniom, „hierarchia” ta nie okazała

<sup>3</sup> Por. J.S. Turner, D.B. Helms, *Rozwój człowieka*, Warszawa 1999.

<sup>4</sup> A. Radomska, *op. cit.*, s. 168. Autorka powołuje się w tym miejscu na konstatacje Bariauda, Bergena oraz McGhee.

się uniwersalna. W grupie piętnastolatków w stopniu największym rozumiany był bowiem komizm werbalny. U dorastających odnotowano także statystycznie istotną różnicę między stopniem zrozumienia tego ostatniego rodzaju komizmu a pozostałymi (komizm werbalno-wizualny i wizualny). Ponadto, choć w obu grupach wiekowych ujawniono istnienie takiej samej „hierarchii” wyodrębnionych rodzajów komizmu ze względu na ocenę stopnia ich zabawności, jednak nie była ona analogiczna ani do zakładanej hipotetycznie, ani do wykrytej empirycznie „hierarchii” stopnia jego rozumienia. Rodzajem, którego stopień zabawności zarówno dziesięcio- jak i piętnastolatkowie ocenili najwyżej, okazał się komizm werbalno-wizualny. W obu grupach wiekowych stwierdzono statystycznie istotną różnicę między oceną stopnia zabawności tego ostatniego rodzaju i pozostałych (komizm werbalny i wizualny)<sup>5</sup>.

Gimnazjalista styka się na lekcjach języka polskiego ze wszystkimi trzema wymienionymi w poprzednim rozdziale formami komizmu w różnej postaci. Podstawowym źródłem, z jakiego korzysta na lekcji, jest podręcznik. Warto przyjrzeć się bliżej wybranym seriom wydawniczym pod kątem obecności komizmu **wizualnego**, **werbalno-wizualnego** oraz **werbalnego**. Przedmiotem analizy będzie seria *Bliżej słowa* wydawana przez Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne w Warszawie.

## 2. Analiza podręczników z serii *Bliżej słowa*

Seria *Bliżej słowa* to jeden z pierwszych cykli do nauczania języka polskiego w gimnazjum przygotowany do nowej podstawy programowej. Cykl składa się z trzech podręczników do kształcenia literackiego, językowego i kulturowego, z których każdemu towarzyszy zeszyt ćwiczeń. Zamieszczone w podręczniku teksty kulturowe mają układ tematyczny w pierwszej i drugiej klasie, zaś w klasie trzeciej – chronologiczny. Autorkami wszystkich pozycji są Ewa Horwath i Grażyna Kiełb.

### 2.1. Klasa pierwsza

W podręczniku dla klasy pierwszej nie brakuje tekstów z elementami komizmu werbalnego. Jako pierwszy pojawia się fragment *Wspo-*

<sup>5</sup> A. Radomska: *Odbiór świata kultury symbolicznej przez dzieci i młodych dorosłych*, [w:] *Spostrzeganie zjawisk świata społecznego przez dzieci, młodzież i dorosłych*, Warszawa 2003, s. 163–194.

*mnień niebieskiego mundurka* autorstwa Witolda Gomułickiego<sup>6</sup>. Przytoczony rozdział zatytułowany *Dawid i Goliat* traktuje o dwóch postaciach zestawionych, jak wskazuje tytuł, kontrastowo. Kucharzewski – „olbrzym klasowy” i Wroński – „istne kurczątko” są, ku ucieście szkolnych kolegów, nazwani przez nauczyciela imionami biblijnych postaci. Wroński, przewyższając Kucharzewskiego zdolnościami i umiejętnościami, „obcina głowę klasowemu Goliatowi”. Obok komizmu postaci pojawia się we fragmencie komizm sytuacyjny. Do starotestamentowych „przezwisek” nieopatrznie nawiązuje ksiądz prefekt, kiedy to, obnażwszy niewiedzę Goliata, retorycznie pyta: „Gdzieżeś Ty podział głowę, Kucharzesiu?”<sup>7</sup>. Obfitujący w zabawne elementy fragment powieści Wiktora Gomułickiego został opatrzony szeregiem pytań oscylujących wokół źródeł komizmu utworu. Uczniowie mają wskazać, jakie cechy bohaterów kontrastują ze sobą i wymienić znane im postacie literackie lub filmowe, które zostały zestawione w podobny sposób oraz powiedzieć, jaki efekt wywołuje taki zabieg. Sformułowano również pytanie dotyczące komizmu sytuacyjnego (poprzednie odnosiło się do komizmu postaci): *Wyjaśnij, z czego śmiali się uczniowie na lekcji języka francuskiego, a co najbardziej bawiło ich na lekcji religii. Opisz humorystyczną sytuację, która ostatnio wydarzyła się w twojej klasie.* Na lekcji francuskiego nauczyciel dostrzegł dysproporcje pomiędzy tytułowymi bohaterami i nadał im przezwiska, katecheta zaś nieopatrznie odwołał się do przezwisk i w zabawny sposób poprosił „Dawida” o zwrócenie głowy, a więc i rozumu, drugorocznemu koledze („wszak i tak powtarzał już klasę”). Opisana w przywołanym fragmencie zabawna sytuacja ma być inspiracją do opisanie komicznej sytuacji, której uczeń sam doświadczył.

Podręcznik zawiera także cały rozdział zatytułowany *Cieszyć się życiem*, w którym zamieszczono szereg krótkich utworów. Są to fraszki Jana Kochanowskiego: *Do gościa, Na młodość, Na starość, O miłości, Raki, Na nabożną* oraz *Do Jakuba*, a także fraszki współczesne Jana Sztaudyngera: *Proste słowo, Czas oszołomień, Z motywów staropolskich, Doświadczenie, „Mimo najszybszych samolotów”, Rajska depesza, Samolubstwo, Na naszych bliźnich* oraz *Apel*; bajki Ignacego Krasińskiego: *Jagnię i wilcy, Lew pokorny, Woły krnąbrne, Dewotka i Groch przy drodze* oraz bajkę Adama Mickiewicza *Pies i wilk*. Do wszystkich wymienionych tekstów ułożono ćwiczenia, mające na celu „zdemaskowanie” komizmu słownego i sytuacyjnego. Oto reprezentatywne przykłady ćwiczeń:

<sup>6</sup> *Bliżej słowa 1*, Warszawa 2009, s. 72–76. Wszystkie cytaty oraz teksty kultury przytaczam za omawianym podręcznikiem.

<sup>7</sup> *Ibid.*, s. 75.

1. Zbadaj, na jakiej grze słów oparta jest fraszka *Samolubstwo* Jana Sztaudyngera.

2. Powiedz, do czego nawiązuje fraszka *Rajska depesza*. Wyjaśnij, na czym polega zastosowany dowcip.

3. Spośród fraszek Jana Kochanowskiego wskaż te, których wymowa i dowcip opierają się na grze słów oraz takie, które mają znaczenie ironiczne, czyli w słowach pozornie chwalących zawierają ukrytą drwinę.

4. Wyjaśnij, na czym polega komizm ukazanych sytuacji. Powiedz, która bajka Ignacego Krasickiego najbardziej Cię rozbawiła.

Omawiany podręcznik zawiera tylko dwa przykłady **komizmu wizualnego**<sup>8</sup>. Pierwszy to obraz Giuseppe Arcimbolda z 1566 roku, *Bibliotekarz*<sup>9</sup>.



Został on umieszczony jako kontekst do wiersza Czesława Miłosza *Ale książki* w dziale *Sprawdź się*, który zdaje się zakładać samodzielną pracę ucznia z tekstami kultury w nim zawartymi. Autorki stawiają trzy pytania, mające ułatwić analizę obrazu. Pierwsze z nich ma pomóc w określeniu, *na czym polega niezwykłość obrazu* (pożądana odpowiedź: „sportretowana postać uformowana jest z książek”). Następne dotyczy sportretowanej postaci:

Książka u samej góry obrazu jest otwarta, co sugeruje, że osoba na portrecie:

<sup>8</sup>Wybór przykładów jest subiektywny, ponieważ nie sposób przeprowadzić całkowicie obiektywnego badania treści o charakterze humorystycznym. Wszystkie wybrane teksty kultury konsultowano z pięćosobową grupą gimnazjalistów z trzech różnych klas.

<sup>9</sup>*Bliżej słowa 1*, s. 36.

- a) jest mądra, czytana, ciągle pogłębia wiedzę.
- b) jest przyjacielska, otwarta na innych.
- c) jest szalona, nosi kapelusz z książki.
- d) ma włosy przypominające karty książki.

Istotnie, książka znajdująca się na obrazie jest otwarta, wygląda jak książka kartkowana. Na powyższe pytanie nie sposób udzielić jednoznacznej odpowiedzi, ponieważ ani odpowiedzi „a” ani odpowiedzi „b” nie można wykluczyć<sup>10</sup>. Dalsza praca z obrazem ma polegać na wymienieniu, co łączy wiersz Czesława Miłosza i obraz Giuseppe Arcimbolda.



Kolejnym przykładem komizmu niewerbalnego obecnego w podręczniku dla klasy pierwszej jest karykatura Stefana Żeromskiego autorstwa Kazimierza Sichulskiego<sup>11</sup>. Została ona umieszczona obok fragmentu *Dzienników*. Brakuje w podręczniku ćwiczeń, mających pomóc w analizie dzieła Sichulskiego lub choćby zwrócić na nie uwagę ucznia. Żeromski przedstawiony na karykaturze ma przypominać widocznego na drugim planie sępa. Wyostrome spojrzenie, widoczne na twarzy skupienie oraz nieproporcjonalnie duże szpony stanowią nawiązanie do określenia Żeromskiego jako „tego, który rozdrapuje narodowe rany” i „targa narodowym sumieniem”. Bez odpowiedniego

<sup>10</sup>Zakładam, że tylko jedna odpowiedź jest poprawna. Brak w podręczniku instrukcji, która rozstrzygałaby, czy w przypadku pytań testowych odpowiedzi poprawnych może być więcej. W kluczu do odpowiedzi dostępnym na stronie internetowej WSiP po zalogowaniu się <<http://www.wsipnet.pl/kluby/polski.html?k=1335&k1=1816>> [dostęp: 31.05.2011] poprawna odpowiedź to odpowiedź a.

<sup>11</sup>*Bliżej słowa 1*, s. 39.

komentarza nauczyciela gimnazjalista nie odczyta intencji karykatu-rzysty. Analiza karykatury wymaga odpowiedniego przygotowania. „Należy zawsze zwrócić uwagę, do jakich problemów się odnosi. Istotne jest także ustalenie, na bazie jakiej ideologii czy jakiego światopoglądu została stworzona”<sup>12</sup>. Biorąc pod uwagę fakt, że karykatura Żeromskiego nie jest opatrzona obszerniejszym komentarzem oraz że żadne z ćwiczeń pod tekstem się do niej nie odnosi, można przypuszczać, że uczniowie, którzy zwrócą uwagę na dzieło Kazimierza Sichulskiego, dostrzegą na nim zabawnie przerysowaną postać w nietypowej kolorystyce.



W sferze komizmu **werbalno-wizualnego** z pewnością należy pamiętać o dowcipach rysunkowych Sławomira Mroźka i Andrzeja Mleczki. Pierwszy z żartów<sup>13</sup> pojawia się już przy okazji otwierającego podręcznik rozdziału zatytułowanego *Kim jestem?* i wiąże się bezpośrednio z prezentowanymi treściami. Widnieje obok poleceń: *Przedstaw się w kilku zdaniach* oraz *Wykonaj własną wizytówkę*. Na rysunku Mroźka bohater z charakterystycznym dużym nosem i okiem, świadczącym o tym, że mężczyzna padł ofiarą przemocy, dramatycznie wyznaje, że jego oprawca „nawet się nie przedstawił...”, tylko bezceremonialnie podbił mu oko. Śmieszy w tym wypadku sama sytuacja, przewrotnie nawiązująca do konieczności zastosowania zasad *savoir-vivre*’u w każdych okolicznościach.

<sup>12</sup>[http://wszpwn.com.pl/?page=nauczyciel\\_przedmiot\\_tresci&pcsu\\_id=1004&artf\\_id=1078&ph\\_main\\_content\\_start=show&arti\\_id=5403](http://wszpwn.com.pl/?page=nauczyciel_przedmiot_tresci&pcsu_id=1004&artf_id=1078&ph_main_content_start=show&arti_id=5403) [dostęp: 31.05.2011].

<sup>13</sup> *Bliżej słowa 1*, s. 11.



Kolejnym przykładem jest żart rysunkowy Andrzeja Mleczki zamieszczony obok fragmentu *Wspomnień niebieskiego mundurka* Wiktora Gomulickiego<sup>14</sup>. Wspólna dla obu tekstów jest sytuacja – lekcja oraz miejsce – najprawdopodobniej szkoła. Absurdalne stwierdzenie ucznia: „Odpowiedź na to pytanie znajdzie pani na mojej stronie internetowej” oraz zdziwienie nauczycielki wywołują uśmiech na twarzy czytelnika. Zastanawia też całkowity brak zainteresowania pozostałych bohaterów, którzy zdają się oddawać ciekawszym niż słuchanie zajęciom – być może z powodu przyzwyczajenia do tego typu responsów ze strony kolegi. Do przytoczonego żartu rysunkowego nie zamieszczono ćwiczeń.

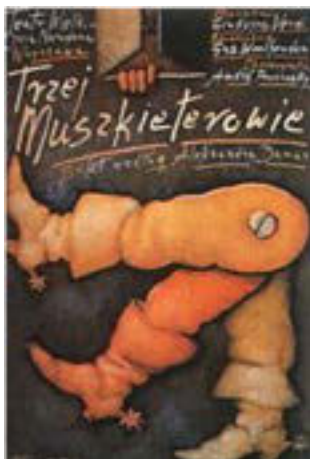
Interesującym przykładem komizmu wizualno-werbalnego wydaje się plakat Mieczysława Górskiego do baletu *Trzej muszkietery*<sup>15</sup>, sąsiadujący w podręczniku z fragmentem *Trzech muszkietierów* Dumasa. Trzy ześrubowane razem nogi świetnie obrazują maksymę: „Jeden za wszystkich, wszyscy za jednego!”, podkreślają wspólnotę myśli i jedność działań bohaterów. Wyjątkowość plakatu przejawia się nie tylko w tym, że odstępiono tu od konwencjonalnego sposobu przedstawiania trzech walecznych gentelmanów. Widoczne na drugim planie uchylone okno z dłońią i okiem sytuuje widza w roli podglądacza, z ukrycia obserwującego poczynania trzech nóg w butach z ostrogami. Podobnie jak w przypadku *Wiosny* Arcimbolda, także i tu, w dziale zakładającym samodzielną pracę, uczeń styka się z tekstem kultury o zabarwieniu humorystycznym. Zadanie do plakatu brzmi: *W jednym zdaniu wyjaśnij, dlaczego przedstawione na plakacie trzy nogi z butami zostały spięte jedną śrubą.*

<sup>14</sup> *Ibid.*, s. 81.

<sup>15</sup> *Ibid.*, s. 76.

Zarówno ten, jak i kolejny obecny w cyklu plakat zaliczam do komizmu wizualno-werbalnego, gdyż zakładam, że gdyby nie podpis – informacja o tytule spektaklu – zmieniłby się sens dzieła oraz sposób jego odbioru.





## 2.2. Klasa druga

Podręcznik dla klasy drugiej nie zawiera przykładów komizmu niewerbalnego, znaleźć w nim jednak można szereg przykładów komizmu wizualno-werbalnego. Pierwszym jest żart rysunkowy Andrzeja Mleczki<sup>16</sup> nawiązujący do biblijnego ofiarowania ludziom dziesięciorga przykazań. Stanowi on kontekst do fragmentu Starego Testamentu zatytułowanego *Dziesięć ważnych słów*. Słowa komentatora: „Program ma dobry, ale mało realny” nie przystają do podniosłego stylu biblijnego. Źródłem komizmu jest w tym wypadku kontrast pomiędzy obrazkiem o lekkiej, żartobliwej treści a podniosłym, pełnym patosu stylem biblijnym przywołanego fragmentu Starego Testamentu.



<sup>16</sup> *Bliżej słowa 2*, Warszawa 2009, s. 47.

Kolejnym przykładem komizmu wizualno-werbalnego jest plakat – tym razem kinowy – autorstwa Stasysa Eidrigeviciusa, zatytułowany *Akt zemsty* z roku 1988<sup>17</sup>. Niezorientowany widz po tytule spodziewać się może nawet rozlewu krwi. Plakat zaś przedstawia broń, która zamiast kuli naładowana jest niewinnie wyglądającym białym kwiatem. Nie sposób nie zauważyć, iż równie niewinnie kończą się wszystkie poczynania bohaterów dramatu Fredry. Zestawienie niepasujących do siebie elementów, z których jeden konotuje zbrodnię, a drugi wrażliwość i uczuciowość, wywołuje efekt komiczny<sup>18</sup>.



Innym, równie ciekawym przykładem komizmu wizualno-werbalnego wydaje się fragment komiksu *Siła złego na jednego*<sup>19</sup>. Jest to komiks opowiadający o narodzinach człowieka-pajaka dysponującego nadludzkimi mocami i wykorzystującego je w walce ze złem. W przytoczonym fragmencie obecny jest głównie komizm sytuacyjny, wzmocniony dodatkowo możliwością przedstawienia mimiki i gestów za pomocą obrazu. Protestujący przeciwko oddaniu Spider-manowi skradzionej torebki rabuś, cynicznie twierdzący: „Nie możesz tego zrobić! Znam swoje prawa!”, wywołuje u czytelnika ironiczny uśmiech. Rozbawia go również odpowiedź tytułowego bohatera: „Powiedz o nich glinom, mądralo... Na pewno cię zrozumieją”. Podobny rodzaj komizmu reprezentuje wypowiedź Spider-mana na temat reklam z billboardów na Times Square: „Rety, przy tych specach od reklam nawet Doc Ock wydaje się normalny... Wszystko znowu jest normalne. To znaczy na tyle normalne, na ile normalny jest Times Square”. Doc Ock to inaczej Doctor Octopus – szalony naukowiec, który w wyniku nieudanego eksperymentu

<sup>17</sup> *Ibid.*, s. 158.

<sup>18</sup> Uczeń ma za zadanie wyjaśnić, która cecha gatunkowa komedii została uwzględniona na plakacie.

<sup>19</sup> Komiks przytaczam na kolejnych dwóch stronach. Autor scenariusza komiksu – Ferg Handley, szkic ołówkiem – Andie Tong, kolory – James Offredi, liternictwo – Irving Forbush, s. 90–91.

został przytwierdzony do maszyny z mackami (do jego ciała zostały trwale przyłączone cztery mechaniczne ramiona, których używał podczas przeprowadzania doświadczenia). Za wszelką cenę stara się zaszkodzić Spider-manowi, jest jednym z jego największych wrogów<sup>20</sup>.



<sup>20</sup> Cyt. za: <http://pl.wikipedia.org/wiki/Spider-Man#Wrogowie> [dostęp: 31.05.2011].



Przytoczony komiks jest jednym z niewielu tekstów kultury popularnej obecnych w podręczniku. Występuje obok szeregu tekstów kultury wysokiej, wyróżnia się potocznym językiem bohaterów.

W tej części serii nie sposób wskazać żadnego tekstu o charakterze humorystycznym. W rozdziałach, noszących tytuły: *Budować swoją tożsamość*, *Szukać drogowskazów*, *Nie ulegać złudzeniom*, *Uwierzyć*

w miłość, Pilnować zgody, Oceniać sprawiedliwie, Cenić wolność, Nie tracić nadziei i Rozwinąć skrzydła, zabrakło miejsca na teksty z elementami komizmu. Podręcznik zawiera jednak ćwiczenia przydatne przy omawianiu *Zemsty* Aleksandra Fredry. Poniżej przytaczam ćwiczenia poświęcone komizmowi utworu:

1. Przygotuj zestaw pytań do quizu: „Kto i w jakiej sytuacji to powiedział?” Wybierz najśmieszniejsze kwestie wypowiedziane przez bohaterów.

2. Komizm to zespół cech utworu, które mogą pobudzić odbiorcę do śmiechu, wywołać wesołość, np., przez ukazanie śmieszności między tym, czego się spodziewamy, a tym, co zastajemy. Jednym z typów komizmu jest komizm sytuacyjny. Wybierz najśmieszniejsze wydarzenia i sytuacje z każdego aktu. Wyjaśnij mechanizmy wywoływania śmiechu.

3. Inną odmianą komizmu jest komizm słowny. Przytocz śmieszne wypowiedzi bohaterów *Zemsty*, przykłady gry słów, dwuznaczności i omyłek językowych. Wykorzystaj przygotowany wcześniej zestaw pytań-zagadek.

4. Nazwij cechy Papkina, które zostały przerysowane, i dopisz do nich wyrazy bliższoznaczne. Podaj przykłady zachowań potwierdzające te cechy.

5. Zdarzenia związane z postacią Papkina można byłoby przedstawić w formie wznoszącej się i opadającej linii: od sukcesu do niepowodzenia (skan z dwoma przykładami). Dodaj kolejne przykłady potwierdzające tę zasadę.

6. Komizm postaci polega nie tylko na przerysowaniu cech bohatera, wynika również ze sprzeczności pomiędzy jego słowami a czynami. Zacytuj wypowiedzi Papkina kontrastujące z jego zachowaniem.

7. Przeanalizuj testament Papkina. Omów zawarte w nim postanowienia. Powiedz, co może śmieszyć w tym tekście.

8. Komedialność gatunek literacki należący do dramatu. Charakteryzuje się żywą akcją przedstawioną w zabawny (komiczny) sposób i pomyślnym zakończeniem. Oceń, który rodzaj komizmu: językowy, sytuacyjny czy postaci dominuje w *Zemście*. Przytocz odpowiednie argumenty<sup>21</sup>.

*Zemsta* dla wielu współczesnych uczniów nie jest utworem zabawnym. Umieszczenie w podręczniku przytoczonych ćwiczeń ma na celu zwrócenie uwagi gimnazjalisty na komiczny aspekt dramatu. Mogą one stanowić rodzaj przygotowania do omawiania dzieła Fredry – takim zresztą nagłówkiem opatrzone niektóre z nich (*Przygotuj się do omawiania lektury*).

### 2.3. Klasa trzecia

Część trzecia analizowanej serii dopiero wchodzi w użycie w praktyce szkolnej. Podręcznik ten jest zbudowany inaczej niż część pierwsza i druga – zachowano w nim porządek chronologiczny (który nie ma wpływu na obecność bądź nieobecność treści humorystycznych). W prze-

<sup>21</sup> *Bliżej słowa 2*, s. 157–158.

ciwieństwie do części poprzedzającej, można tu znaleźć teksty z elementami humoru. Pierwszym jest wiersz Jana Twardowskiego *Trochę plotek o świętych*<sup>22</sup>, „[t]ekst poruszający istotne tematy, ale napisany dowcipnie, z humorem” – jak sugeruje jedno z ćwiczeń. Wymienione w wierszu *sympatyczne wady* i *niesympatyczne zalety* bohaterów lirycznych mogą zainteresować i pobudzić wyobraźnię uczniów. Polecenie, ażeby wymienić kilka z nich, można wykonać następująco: „nie noszą zegarków po to, żeby wiedzieć, ile się spóźnić”; „boją się grzechu jak fotela z fałszywą sprężyną”; „nie mają i dlatego rozdają”; są „tak słabi, że przenoszą góry”; „potrafią żyć i nie dziwić się odchodzącym, potrafią umierać i nie odchodzić”. Umieszczone w tytule utworu słowo *plotka* domaga się zinterpretowania<sup>23</sup>. Po podaniu definicji *plotki* możemy oczekiwać, że uczniowie sami wywnioskują, iż utwór zawiera swego rodzaju przypuszczenia, domniemania na temat świętych, zabawnie brzmiące w świetle dostojęstwa bohaterów lirycznych ‘niesprawdzone pogłoski’.

Podręcznik zawiera także fraszkę Jana Kochanowskiego *Na swoje księgi*<sup>24</sup> i jedno ćwiczenie powtórzeniowe: *Przypomnij, czym charakteryzuje się fraszka jako gatunek literacki. Zbierz tytuły poznanych już przez siebie fraszek Jana Kochanowskiego. Podziel je na grupy i powiedz, jakie kryterium zastosowałeś.*

Podobnie jak w podręczniku do klasy drugiej, zamieszczono tu ćwiczenia służące analizie i interpretacji lektury, tym razem *Skąpca* Moliera. Przykładowo wymienię blok ćwiczeń zatytułowany *Uśmiech przez łzy*<sup>25</sup>:

1. *Skąpiec* jest komedią charakterów. W jaki sposób autor skonstruował tytułową postać? Zdecyduj się na jedną z podanych odpowiedzi i uzasadnij swój wybór:

- przez skonstrastowanie z innymi osobami utworu,
- przez wyolbrzymienie wad bohatera,
- przez pogłębienie portretu psychologicznego postaci.

2. Zaprezentuj słowa bohaterów, które najbardziej Cię rozbawiły. Powiedz, w jakich okolicznościach zostały one wypowiedziane. Wyjaśnij, na czym polega humor tych kwestii.

3. *FARSA* to rodzaj krótkiej komedii sytuacyjnej, prześmiewczej, drwiącej z drobnych konfliktów, problemów urastających do rangi ogromnych tragedii. Podaj przykłady scen o charakterze farsowym.

4. Znawca i tłumacz literatury francuskiej, Tadeusz Boy-Żeleński, stwierdził, że *Skąpiec* to niezwykle ponura komedia. Rozwiń pisemnie tę tezę. Użyj określenia „śmiech przez łzy”.

<sup>22</sup> *Bliżej słowa 3*, Warszawa 2011, s. 94.

<sup>23</sup> Jedno z zadań: Podaj definicję słowa *plotka*. Zaproponuj wyjaśnienie, dlaczego poeta umieścił to słowo w tytule swojego utworu – *ibid.*, s. 96.

<sup>24</sup> *Ibid.*, s. 133.

<sup>25</sup> *Ibid.*, s. 143.

5. Przygotujcie jedną ze scen *Skapca* w konwencji kabaretowej i przedstawcie ją klasie<sup>26</sup>.

Potrzebny komentarz do sposobu konstrukcji tytułowej postaci, wyjaśnienie, czym jest farsa oraz uwydatnienie gorzkiego, płynącego z utworu przesłania zostały zawarte w krótkim, bo pięćoścwiczeniowym, zestawie. Wzbogacono go dwiema reprodukcjami omówionymi w części dotyczącej komizmu niewerbalnego.

Ciekawym i bardzo wartościowym poznawczo tekstem jest *Obiad czwartkowy* Zofii Kossak. Krótki, bo trzystronicowy fragment o charakterze anegdotycznym obfituje w zabawne komentarze o uczonych i artystach epoki stanisławowskiej: „[...]biskup smoleński Naruszewicz. Chudy jak opisywany przezeń literat<sup>27</sup>, przygarbiony, nos jak spłaszczona trąba, przód ubrania przysypany tabaką. Sposób bycia rubaszny, głos donośny. Przeto król nazywa go Naruchem[...]”.

Inne: „Trembecki skrzyżował z rezygnacją swoje długie nogi. Jak zwykle sromy i zarazem zaniedbany, niby znudzony i obojętny, w rzeczywistości pilnie zważający na wszystko, co się wokół mówi”. Tekst ma posłużyć za inspirację do zebrania innych anegdot dotyczących sławnych osobistości epoki stanisławowskiej i przygotowania konkursu na najlepiej opowiedzianą dykteryjkę (nowa umiejętność, ciekawe, choć nie najłatwiejsze ćwiczenie). W omawianym fragmencie goście króla dyskutują, skąd bierze się ich natchnienie do pracy twórczej. W jednym z ćwiczeń uczniowie mają podać motywy, które skłaniały twórców do pracy i zredagować krótką żartobliwą instrukcję, pozwalającą artyście odnaleźć natchnienie.

Podobny, bo także anegdotyczny charakter ma fragment powieści *Maria i Magdalena* Magdaleny Samozwaniec<sup>28</sup>, opatrzonego wstępem wyjaśniającym, czym były kawiarnie literackie i jakie relacje łączyły autorkę cytowanej książki i bohaterów opowieści (znali się, przyjaźnili). Przytoczony urywek pozwala nakreślić wizerunki twórców takich, jak: Julian Tuwim, Antoni Słonimski, Jan Lechoń, Kazimierz Wierzyński (zwany we fragmencie „Kaziem”), Bolesław Leśmian, Stefan Żeromski oraz Jarosław Iwaszkiewicz. Opisana sytuacja – dwie siostry siedzące przy stoliku i przyglądające się rozmawiającym o nich mężczyznom – trzyma w lekkim napięciu. Zapoznanie się bohaterów, opisy ich spotkań

<sup>26</sup> *Ibid.*, s. 143–145.

<sup>27</sup> Opis ten jest w podręczniku opatrzonego przypisem z informacją, że „Adam Naruszewicz jest autorem utworu satyrycznego *Chudy literat*, piętnującego nieuctwo i zacofanie szlachty”. Uczniowie mają więc szansę dostrzec komiczny wydźwięk anegdoty. *Ibid.*, s. 156.

<sup>28</sup> *Ibid.*, s. 178–181.

i przyjaźni (z informacji wprowadzających wyraźnie wynika, że autorka sportretowała siebie w postaci Magdaleny – młodszej i gadatliwszej siostry) są źródłem bardzo konkretnych wiadomości o literatach. Przedstawiając siebie i kolegów jeden z bohaterów oświadcza:

„Ja jestem Julian Tuwim, to – Lechoń, autor *Karmazynowego poematu*, a ten – to Antoni Słonimski, znakomity poeta, krytyk i karykaturzysta”.

Takie informacje dużo łatwiej uczniowi zapamiętać, skojarzyć konkretne, fizyczne osoby z tytułami dzieł i profesjami. Z tekstu dowiadujemy się ponadto, że jedna z bohaterek jest autorką „przepysznej parodii Heleny Mniszek”, a druga – autorką *Niebieskich migdałów*. Informacje zawarte w przypisie wyjaśniają, kim była Helena Mniszkówna oraz o jaką dokładnie parodię tu chodzi.

Teksty tego typu jak omawiany i przytoczony w poprzednim akapicie przybliżają uczniom osoby twórców – funkcjonujące w ich świadomości jedynie jako nazwiska przypisywane, nierzadko błędnie, do tytułów dzieł.

Zgoła innym, lecz również interesującym, tekstem z elementami komizmu jest *Rewolucja* Sławomira Mrożka<sup>29</sup>. Autorki podręcznika zwracają uwagę na humorystyczny wydźwięk opowiadania, istniejący w tym utworze obok poważnej tematyki podejmowanej przez pisarza (kluczowe dlań pojęcia *awangarda*, *nonkonformizm* oraz *rewolucja*). Uczeń ma odpowiedzieć na pytanie, jaką konwencję literacką reprezentuje *Rewolucja*, wybierając odpowiednie pojęcia z ramki zawierającej słowa: *karykatura*, *satyra*, *absurd*, *czarny humor*, *realizm*, *fantastyka*, *komizm*, *science fiction*, *groteska* oraz *ironia*. Spośród wymienionych bliskoznacznych wyrazów, do opowiadania zdają się pasować określenia: satyra (na awangardowe, nonkonformistyczne i rewolucjonistyczne podejście do życia i świata), groteska, komizm, ironia, jak również czarny humor i karykatura. W ćwiczeniach do tekstu wyraźnie widać, iż ważniejsza jest próba naprowadzenia ucznia na sensory symboliczne, które przekazuje autor, jednakże komizm utworu również nie zostaje potraktowany całkowicie drugorzędnie. Brak na przykład pytania o to, co w utworze może nas śmieszyć i dlaczego. Być może ma je zastąpić polecenie: *Przedstaw motywy postępowania postaci i oceń jej działania*.

Analizowana część serii zawiera ponadto bajki Ignacego Krasickiego: *Jagnię i wilcy*, *Lew pokorny*, *Woły krnąbrne*, *Dewotka*, *Łakomy i zardrosny*, *Groch przy drodze*, *Ptaszki w klatce*<sup>30</sup>. Ćwiczenia do tekstów

<sup>29</sup> *Ibid.*, s. 310.

<sup>30</sup> *Ibid.*, s. 150–153. Utwory, których tytuły zostały podkreślone, pojawiły się już w podręczniku do klasy pierwszej.



również się powtarzają (są identyczne z ćwiczeniami pojawiającymi się w podręczniku do klasy pierwszej).



W bloku zadań poświęconych *Skapcowi* Moliera wykorzystano dwa obrazy. Pierwszy – *Skapiec* Tadeusza Makowskiego z 1932 roku<sup>31</sup> – przedstawia postać odkładającą złote monety starym i sprawdzonym sposobem w pozornie bezpieczne miejsce, z którego najprawdopodobniej zostaną za chwilę skradzione. Reprodukcji obrazu towarzyszy w podręczniku pytanie: *Jaki rekwizyt odgrywa na obrazie podobną rolę jak szkatułka w komedii Moliera? Skradziona przez służącego Strzałkę szkatułka została na obrazie zamieniona w przysłowiową skarpetę, do której tytułowy Skapiec odłożył fundusze na czarną godzinę.* Zabawny koncept oraz uproszczone rysy postaci i charakterystyczne dla twórczości Tadeusza Makowskiego kształty przedmiotów ciekawie korespondują z siedemnastowieczną komedią, której bohaterowie z pewnością uosabiali przerysowane, choć niepozbawione prawdziwości cechy charakteru.

<sup>31</sup> *Ibid.*, s. 144.



Drugim obrazem jest *Śmierć skapca* Hieromina Boscha, namalowana około 1490 roku, jak głosi informacja umieszczona obok dzieła<sup>32</sup>. Widzimy na nim umierającego bohatera, najpewniej wspomnianego w tytule, który jeszcze nie skonał (na co wskazuje obecność śmierci-kostuchy stojącej dopiero w drzwiach), a już jest pozbawiany wszelkich „ruchomości” przez osoby przedstawione na obrazie. Nietrudno domyślić się, że dla głównego bohatera dzieła Boscha, podobnie jak dla Molierowskiego Harpagana, pieniądze są sensem życia, stanowią wartość samą w sobie, dla której poświęciłby wszystko. Gorzka w gruncie rzeczy wymowa obu dzieł, oprawiona w komiczną obwolotę, przyciąga odbiorcę i prowokuje go do głębszej refleksji.

Innym przykładem komizmu wizualnego jest wykonana przez Filipa Toporskiego karykatura, przedstawiająca pięciu Skamandrytów<sup>33</sup>. Stanowi ona kontekst do fragmentu powieści *Maria i Magdalena* Magdaleny Samozwaniec. Uczeń ma przyporządkować opisy poetów z tekstu do właściwych postaci i nie jest to najłatwiejsze zadanie. Co do dwóch – Wierzyńskiego i Tuwima – nie można mieć wątpliwości: „duże czerwone znamię, czyli tak zwaną myszkę”, ma na policzku Tuwim, „naturalną »wieczną« ondulację” – Wierzyński. Cóż jednak począć z bohaterem, który „ma twarz bladą, nalaną, składającą się z bardzo wybitnego garbatego nosa i dużych zmysłowych ust, któremu oczu spoza okularów nie widać”? Może to być zarówno pierwsza od lewej strony postać, jak i najniższy okularnik, jeśli opierać się tylko na tekście Samozwaniec. Wiemy z niego także, że człowiek ten ma „mimo młodego

<sup>32</sup> *Ibid.*, s. 145.

<sup>33</sup> *Ibid.*, s. 252.

wieku już lysiejące czoło, a na głowie jakiś meszek nieokreślonego koloru”. Zmysłowe usta i lysiejące czoło wskazywałyby na mężczyznę drugiego od lewej, jednak ponieważ nie nosi on okularów, należy go wykluczyć. Opis ten (co wynika z całego fragmentu) może dotyczyć zarówno Antoniego Słonimskiego, jak i Jana Lechonia. Uczeń, chcąc dopasować dokładnie nazwiska rzeczywistych twórców do postaci przedstawionych na karykaturze, musi sięgnąć do innych niż podręcznik źródeł i sprawdzić np. jak wyglądali poszczególni autorzy. Analiza ćwiczenia wykazała, że nie jest ono jednoznaczne, choć – wykonalne. Jeśli jednak założyć, że miałyby zostać wykonane na lekcji, wymagałoby odpowiednich pomocy – np. fotografii wymienionych artystów. Obecność karykatury jest w tym wypadku o tyle uprawomocniona, że towarzyszy ona tekstowi, który w pewien sposób naświetla jej sens.



Ciekawym przykładem komizmu werbalno-wizualnego jest rysunek satyryczny Andrzeja Mleczki<sup>34</sup>, stanowiący kontekst do rozdziału o gatunkach dziennikarskich. Poturbowany redaktor naczelny, witając się ze zszokowanym mężczyzną, na pytające spojrzenie odpowiada bezceremonialnie: „Nic takiego. Zwykła codzienna walka o czytelnika”. Do tego aspektu pracy dziennikarskiej w pewnym sensie nawiązuje wstęp mówiący o środkach masowego przekazu: „Podstawowe zadania komunikatów prasowych, a więc powiadamianie o aktualnych wydarzeniach społecznych, politycznych czy kulturalnych oraz interpretowanie

<sup>34</sup> *Ibid.*, s. 207.

owych zdarzeń bądź faktów mogą schodzić na dalszy plan, ustępując miejsca rozrywce, prowokacji i bladze.”<sup>35</sup> Nie zamieszczono poleceń dotyczących związków rysunku ze wstępem do wspomnianego rozdziału, niemniej jednak brak polecenia: *Zwróć uwagę na rysunek satyryczny Andrzeja Mleczki i powiedz, jak wiąże się ona z treścią wstępu o gatunkach dziennikarskich*, nie jest dużym mankamentem.

### 3. Wnioski

Na jeden podręcznik z cyklu *Bliżej słowa* przypada średnio jeden rysunek karykaturalny, jeden żart rysunkowy, jedna reprodukcja plakatu oraz jedenaście tekstów, które można uważać za komiczne. Trudno stwierdzić, czy twórcy podręczników przy wyborze elementów humorystycznych biorą pod uwagę typ komizmu, najbardziej trafiający do gimnazjalistów. Według badań Anny Radomskiej (Radomska 2003), byłyby to komizm wizualno-werbalny, którego przykładów w omawianej serii znaleziono zaledwie siedem<sup>36</sup>.

Występujące w serii teksty o zabarwieniu humorystycznym rozłożone są nieproporcjonalnie – większość w podręcznikach dla klas pierwszych i trzecich przy całkowitym braku tekstów o zabarwieniu humorystycznym w podręczniku dla klasy drugiej.

Dobierane do serii *Bliżej słowa* teksty humorystyczne są tekstami kultury wysokiej i z reguły, nie licząc rysunków satyrycznych Andrzeja Mleczki i Stanisława Mrożka, także historycznymi. Nierzadko pełne ich zrozumienie przez przeciętnego czternasto-, piętnasto-, czy szesnastolatka wydaje się niemożliwe. Tak jest na przykład w przypadku karykatury Stefana Żeromskiego.

A zatem pytanie o to, czy omawiane podręczniki odpowiadają preferencjom nastolatków ze względu na typ komizmu, czy stają przez to atrakcyjne dla młodego człowieka, który coraz częściej nosi znamiona *homo ludens*<sup>37</sup>, pozostaje otwarte.

### Streszczenie

W tekście poddano analizie wybrane podręczniki gimnazjalne do języka polskiego pod kątem obecności w nich treści humorystycznych. Kontekstem analizy uczyniono teorię rozwoju humoru w ontogenezie i wynikające z niej preferencje typów humoru u młodzieży.

<sup>35</sup> *Ibidem*.

<sup>36</sup> Wszystkie rysunki satyryczne Andrzeja Mleczki i Stanisława Mrożka oraz plakaty *Trzej muszkietierowie* i *Akt zemsty*.

<sup>37</sup> Tzw. ludzie zabawy, według terminologii F. Znanieckiego (2001).

Stwierdzono, że na jeden podręcznik z cyklu *Blżej słowa* przypada średnio jeden rysunek karykaturalny, jeden żart rysunkowy, jedna reprodukcja plakatu oraz jedenaście tekstów, które można uważać za komiczne. Tymczasem do gimnazjalistów najlepiej trafia komizm wizualno-werbalny, którego przykładów w całej omawianej serii znaleziono zaledwie siedem.

### Summary

Humorous content in middle school Polish language textbooks and specificity of the sense of humor of youth

The text scrutinizes selected middle school Polish language textbooks for the presence of humorous content. The analysis was set with theory of humor development during ontogenesis and the resulting preferences for the types of humor among adolescents as a point of reference. It was found that in one *Blżej słowa* textbook there is, on average, one caricatural drawing, one graphical joke, one reproduction of a poster and eleven texts which can be considered comical. Meanwhile, middle school students are best stimulated by visual-verbal comism, which can be found in only seven examples among the whole textbook series.

